



Debata o korniku w Puszczy

Podlaski Oddział Pracowni od ponad dwóch lat zajmuje się regularnym monitoringiem Puszczy Białowieskiej, zarządzanej w znacznej części przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Białymstoku. Stowarzyszenie przywiązuje szczególną wagę do gospodarki prowadzonej przez LP w najcenniejszych drzewostanach oraz rezerwatach Puszczy. W tym roku po raz pierwszy w historii ochrony Puszczy udało się powstrzymać wycinkę świerków niemal we wszystkich puszczańskich rezerwatach i strefach ochronnych ptaków.

Było to możliwe wskutek udziału Podlaskiego Oddziału Pracowni w postępowaniach administracyjnych poprzez składanie odwołań od decyzji zezwalających na usuwanie drzew, oraz dzięki interwencji ministra środowiska, będącego zwierzchnikiem Lasów Państwowych. Pierwsze wydane w tym roku przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody decyzje zezwalające na wycinkę drzew w rezerwatach posiadały rygor natychmiastowej wykonalności - drzewa mogły więc być wycinane już w dniu wydania decyzji. Na wniosek Pracowni, minister nakazał wstrzymanie wykonania decyzji do czasu rozpatrzenia odwołań Pracowni i stwierdził, iż nadanie im rygoru natychmiastowej wykonalności było bezzasadne.



Wizja w rezerwacie Szafera. Fot. Michał Fabiszewski

Tegoroczna wiosna była zatem jedną z pierwszych od wielu lat, kiedy lęgi ptaków niemal we wszystkich rezerwatach Puszczy nie zostały zakłócone przez warkot pił motorowych.

Według danych RDLP Białystok, w ubiegłym roku pod pretekstem walki z kornikiem z rezerwatów Puszczy Białowieskiej pozyskano łącznie ok. 7,5 tys. m³ drewna. W tym roku wskutek działań Pracowni wskaźnik ten wyniósł jedynie 332 m³. W bieżącym roku drewno pozyskiwano tylko w rezerwacie Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej, na podstawie zapisów zawartych w aktualnych zadaniach ochronnych. Udział społeczny był więc w tym przypadku wykluczony.

Uniemożliwienie pozyskiwania drewna z rezerwatów było nie do zaakceptowania dla RDLP, której puszczańskie nadleśnictwa przynoszą rokrocznie kilkumilionowe straty. Dlatego RDLP Białystok zorganizowała 18 czerwca seminarium pt. „Zasady postępowania w drzewostanach gospodarczych i ochronnych Puszczy Białowieskiej zagrożonych przez korniki”, mające na celu przekonanie ministra środowiska, że jego zgoda na kontynuację dotychczasowej eksploatacji rezerwatów Puszczy Białowieskiej stanowi warunek ochrony puszczy przed rzekomo największym jej wrogiem - kornikiem drukarzem.

Na spotkanie zaproszono naukowców, których zdecydowana większość była zwolennikami „pomagania” przyrodzie w rezerwatach za pomocą piły. Wśród zaproszonych znaleźli się: prof. dr hab. Jacek Michalski, prof. dr hab. Andrzej Kolk (Instytut Badawczy Leśnictwa w Warszawie), prof. dr hab. Jerzy Starzyk (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie), dr inż. Tomasz Mokrzycki, prof. dr hab. Bogdan Brzeziecki (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie), dr Wojciech Grodzki, prof. dr hab. Aleksander Sokołowski (Wojewódzka Rada Ochrony Przyrody w Białymstoku - WROP), mgr inż. Janusz Szwalkiewicz (Zakład Ochrony Lasu w Olsztynie - ZOL), prof. dr hab. Jerzy Gutowski (Instytut Badania Lasu w Białowieży - IBL). W spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele



ministerstwa środowiska oraz Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Jako przedstawiciele Pracowni i Akademii Podlaskiej w Siedlcach wystąpili dr Dorota Czeszczewik i dr hab. Wiesław Walankiewicz – wybitni badacze awifauny Puszczy Białowieskiej.



Świerki przeznaczone do wycięcia. Fot. Michał Fabiszewski

Wszyscy przedstawiciele IBL, SGGW, ZOL i RDLP – oprócz prof. Gutowskiego i dr. Mokrzyckiego – zdecydowanie opowiedzieli się za zwalczaniem kornika w rezerwach Puszczy poprzez usuwanie drzew. Dowodzą (ignorując wyniki badań prof. Gutowskiego i dr. Krzysztofiaka²), iż rezerwy, w których nie podejmuje się tzw. zabiegów sanitarnych, stanowią „wylęgarnię kornika”, a ich sąsiedztwo zagraża trwałości lasów gospodarczych. Dyrektor RDLP, Piotr Zbrożek, stwierdził, iż: „Takie wstrzymanie wycinki tych drzew może spowodować wyginiecie świerków w bardzo krótkim czasie, w całej Puszczy”. Prof. Sokołowski opowiedział się za usuwaniem z rezerwatów drzew zasiedlonych kornikiem, zaprzeczając jednocześnie wnioskowi płynącemu ze swoich dotychczasowych badań, w których podkreślał, iż: „we wszystkich typach lasu powstawanie gniazda kornikowego powoduje bujniejszy rozkwit wielu gatunków runa leśnego i sprzyja procesowi naturalnego odnawiania się gatunków drzewiastych i krzewów (...). Kornik poprzez tworzenie luk w drzewostanie sprzyja odnawianiu się głównych składników drzewostanu, w tym również świerka jako gatunków domieszkowych. Prowadzi to do wzbogacania drzewostanu oraz jego struktury”³. Lansowano teorię, iż usuwanie z rezerwatów posuszu czynnego spowolni proces wypadania świerka, a tym samym zapewni bazę żerową dla dzięciołów na następne lata. Pominięto przy tym fakt, że pomimo braku ingerencji w rezerwacie ścisłym, świerk nie ustąpił, obserwuje się jego naturalne odnowienia, a zagęszczenie dzięciołów jest tam o wiele większe niż w zagospodarowanej części Puszczy.

Wiesław Walankiewicz przedstawił prezentację obrazującą związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy usuwaniem drzew a spadkiem liczebności dzięcioła biało-grzbieczonego i trójpalczastego, dla którego Puszcza Białowieska stanowi najważniejszą krajową ostoję. Walankiewicz nawiązał do analogicznej sytuacji dotyczącej dzięcioła cesarskiego w USA, gdzie obecnie gatunek ten możemy oglądać jedynie jako wypchane eksponaty. Zwrócił uwagę na szczególnie dramatyczną sytuację w rezerwacie imienia Władysława Szafera, gdzie częstym widokiem są ogrodzone uprawy sosny sadzonej „w rządki”, a objętość martwego drewna na skutek rabunkowego pozyskania jest cztery razy mniejsza niż w Białowieskim Parku Narodowym.

Równie interesujące było wystąpienie prof. Gutowskiego z IBL, który podkreślił m.in. negatywny wpływ prowadzonych zabiegów gospodarczych na ginące i chronione gatunki owadów oraz opowiedział się za zaniechaniem ingerencji w rezerwach utworzonych w celu ochrony naturalnych procesów i pozostałości lasów puszczańskich. Ekspert ministerstwa środowiska dr Lech Buchholz oraz Paweł Pawlaczyk (PROP) również skrytykowali usuwanie z rezerwatów drzew zasiedlonych przez kornika.

Ekspert ministerstwa starali się przekonać leśników do rewizji ich tradycyjnego, gospodarskiego podejścia do ochrony lasu. Rafał Dziemiński zaprezentował wspólne stanowisko WWF, OTOP i Pracowni, w którym domagamy się:

1. natychmiastowego wprowadzenia bezterminowego zakazu wykonywania jakichkolwiek zabiegów hodowlano-leśnych (w tym cięć sanitarnych, przygodnych) we wszystkich rezerwach leśnych



oraz we wszystkich drzewostanach w VI i wyższych klasach wieku Puszczy Białowieskiej, z wyjątkiem sytuacji bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia ludzkiego oraz infrastruktury

2. korekty planów zarządzania dla nadleśnictw Puszczy Białowieskiej polegającej na redukcji rozmiaru pozyskania drewna, uwzględniającej utworzenie rezerwatu Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej oraz wyłączenie z użytkowania drzewostanów VI i starszych klas wieku

Adam Bohdan podkreślił wagę zobowiązań wobec Wspólnoty Europejskiej, tj. obowiązku ochrony siedlisk i gatunków związanych z martwym drewnem ptaków i bezkręgowców chronionych dyrektywami. Zwrócił uwagę na beczynność dyrekcji parku narodowego i ministerstwa w sprawie odzyskania Dyplomu Rady Europy dla Białowieskiego PN, gdzie jednym z dwóch głównych warunków odzyskania Dyplomu jest powstrzymanie gospodarczej eksploatacji starodrzewów Puszczy znajdujących się poza parkiem narodowym.

Niestety, przedstawiciele Administracji Lasów Państwowych po raz kolejny zignorowali powyższe argumenty. Z ust leśników padały argumenty, iż muszą dostarczać drewna do produkcji mebli. Taka postawa po raz kolejny uzasadnia tezę, iż Lasy Państwowe nie są kompetentną jednostką do zarządzania tak unikalnym i wrażliwym miejscem, jakim jest Puszcza Białowieska.

Obecnie uczestnicy seminarium oczekują na decyzję ministra środowiska w sprawie odwołań złożonych przez Podlaski Oddział Pracowni. Pozwoli to na określenie zasad postępowania w naszym najcenniejszym lesie.

Adam Bohdan, Rafał Dziemiński

1. Materiały informacyjne z seminarium „Zasady postępowania w drzewostanach gospodarczych i ochronnych Puszczy Białowieskiej zagrożonych przez korniki”.
2. Prof. Jerzy M. Gutowski, dr Lech Krzysztofiak, *Directions and intensity of migration of the spruce bark beetle and accompanying species at the border between strict reserves and managed forest in north-eastern Poland*, „Ecological questions” 6/2005: 81-92.
3. Prof. Aleksander Sokołowski, *Wpływ kornika drukarza na skład zbiorowisk leśnych w Puszczy Białowieskiej*, IBL, 2002/1, nr 927.



Opisane w artykule działania prowadzone są w ramach Projektu „Społeczna kontrola zarządzania dziedzictwem przyrodniczym Puszczy Białowieskiej”, realizowanego przez PnrWI Oddział Podlaski dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej. Za treść artykułu odpowiada Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Oddział Podlaski, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.